

Stawisko 26. III. 78

Drogi Irena - Pelantko!

Wszystkie Twoje listy otrzymałam - ponadto list TV Kraków.

Nie wyjechałaś z Krakowa, co wyjechałaś z miasta. Adres

Krakowski tak jak bym się spodziewała. Dziękuję za wiadomość, baby

że u nas wsi podłaj, przegadaliśmy moją Matkę - a przegadaliśmy

Mamę jak nie bardzo wiadomo. Na chwile u wrotów Rzeszowskiej
tytuł. W teatrze?

Spektakl w Romanowicach - mówimy. Front prężniejszy.

Całuję Cię mocno

Janina